

I KZP 5/12

Uzasadnienie zdania odrębnego do uchwały z dnia 20 czerwca 2012 r.

SSN Michał Laskowski

Nie zgadzam się zarówno z treścią odpowiedzi udzielonej uchwałą z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 5/12, jak i z argumentacją zawartą w uzasadnieniu tej uchwały.

Przede wszystkim, nie mogę zgodzić się z twierdzeniem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały, iż wykładnia językowa art. 115 § 10 k.k. nie prowadzi do jednoznacznego rezultatu. Uważam, że wręcz przeciwnie rezultat ten jest w pełni jednoznaczny. Gdyby ustawodawca zamierzał ograniczyć rozumienie wyrażenia „orzekanie w pierwszej instancji” do orzekania w pierwszej instancji po raz pierwszy w sprawie, to użyć powinien w treści przepisu słów wyrażających ten zamiar (zasada *lege non distinguente*). Ich brak oznacza, że przepis odnosi się do orzekania w pierwszej instancji za każdym razem, bez względu na to, czy do orzekania tego dochodzi po raz pierwszy, czy po raz kolejny, na przykład po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto, wprowadzone w Kodeksie karnym z 1997 r. do treści art. 115 § 10 k.k. dodatkowe kryterium definiujące młodocianego, to jest dodanie, że sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat, jednocześnie w chwili orzekania w pierwszej instancji nie ukończył 24 lat, powoduje, że orzecznictwo dotyczące tego przepisu sprzed 1997 r. w dużej mierze traci swą aktualność. Przepis art. 115 § 10 k.k. w obecnym kształcie nakazuje bowiem traktowanie sprawcy jako młodocianego w razie jednoczesnego spełnienia dwóch warunków (spójnik „i”). Pierwszego, który dotyczy chwili popełnienia czynu zabronionego i drugiego, dotyczącego chwili orzekania w pierwszej instancji. Przepis ten określa zatem granicę wieku, poza

którą traktowanie sprawcy jako młodocianego traci sens. Powyżej tej granicy niezasadne jest bowiem dalsze stosowanie zasady prymatu celu wychowawczego kary wymierzanej młodocianemu. Z natury rzeczy zatem przepis art. 115 § 10 k.k. zakłada zmianę reguł stosowanych wobec sprawcy w miarę upływu czasu. Także zresztą przy respektowaniu zasady wynikającej z uchwały z dnia 20 czerwca 2012 r. dochodzić będzie do sytuacji, w której współsprawcy, którzy w chwili czynu nie ukończyli 21 lat będą inaczej traktowani w toku procesu wówczas, gdy pierwszy z nich w czasie orzekania w pierwszej instancji po raz pierwszy w sprawie nie ukończy 24 lat, a drugi, czasem z przyczyn od niego niezależnych, wiek ten osiągnie.

Określenie granicy wieku, powyżej której sprawcy nie należy już traktować jako młodocianego uważam za racjonalne. Stosowanie rozwiązań ustawowych zmierzających do wychowywania sprawcy, który ma w chwili orzekania w pierwszej instancji np. lat 25 czy 28 prowadzi *ad absurdum*. Nie sposób przy tym nie dostrzec, że w świetle art. 84 § 1 k.k.w. młodocianym jest skazany, który nie ukończył 21 roku życia. Próg wieku określony w art. 115 § 10 k.k., który dotyczy czasu orzekania przewiduje zatem ze względów gwarancyjnych dodatkowy okres, pozwalający na rozpoznanie sprawy. Dalsze rozszerzanie tego okresu w drodze wykładni prokonstytucyjnej jest niezasadne. Pamiętać przy tym należy, że przepisy Kodeksu karnego dotyczące młodocianego nie zawsze są dla sprawcy bardziej korzystne aniżeli te, które dotyczą sprawcy, który w chwili czynu ukończył 21 lat. Przykładem może być wydłużony okres próby z art. 70 § 2 k.k. lub obligatoryjny dozór kuratora z art. 73 § 2 k.k. Wielokrotnie także w orzecznictwie uznawano, że cel wychowawczy kary, o którym mowa w art. 54 § 1 k.k. może być zrealizowany jedynie w razie wymierzenia długoterminowej kary, w trakcie której młodociany będzie mógł ukończyć naukę lub być poddawany oddziaływaniu wychowawczemu, które z natury rzeczy wymaga czasu. Obok zatem rozwiązań ustawowych korzystnych

dla młodocianych (np. z art. 60 § 1 k.k., które jednak w przeciwieństwie do wcześniej wymienionych nie ma charakteru obligatoryjnego) istnieją również mniej korzystne, co także rodzić będzie nierówność traktowania sprawców, tylko ze względu na ich wiek, czy to w chwili popełnienia czynu, czy w chwili orzekania w pierwszej instancji, nawet - orzekania w pierwszej instancji po raz pierwszy.

Za nietrafną uznaję przedstawioną w uzasadnieniu uchwały argumentację związaną z przykładem dwóch współsprawców, z których jeden utracił status młodocianego z ukończeniem 24 lat przed ponownym wyrokowaniem w sprawie, w szczególności w tej części, która odwołuje się do zakazu *reformationis in peius* wynikającego pośrednio z art. 443 k.p.k. Ta instytucja procesowa bowiem, w imię realizacji gwarancji praw oskarżonego, prowadzi bowiem czasami nie tylko do nierównego traktowania identycznie działających współsprawców tego samego czynu zabronionego, ale w niektórych przypadkach do wydania orzeczeń, które w imię tychże gwarancji w ogóle oderwane są od prawdziwych ustaleń faktycznych, o których mowa w art. 2 § 2 k.p.k. Stan taki powszechnie jest akceptowany i nie rodzi pytań o jego zgodność z Konstytucją. Brak podstaw, aby wątpliwości co do zgodności z Konstytucją powstawały wyłącznie na tle statusu „młodocianości” sprawcy.

Reasumując uważam, że brak podstaw do odstąpienia od jednoznacznego rezultatu wykładni językowej treści art. 115 § 10 k.k., stanowiącego nadto definicję legalną, a więc normę o szczególnym charakterze, której zadaniem jest likwidacja niedookreśloności terminu i której znaczenia językowego w zasadzie nie należy przełamywać (zob. M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki, Warszawa 2002, s. 191 i s. 204). Przepis ten w części związanej z ukończeniem przez oskarżonego 24 lat powinien być rozumiany w ten sposób, że **młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i jednocześnie w czasie orzekania w**

pierwszej instancji nie ukończył 24 lat, bez względu na to czy orzekanie to następuje po raz pierwszy w sprawie, czy jest orzekaniem kolejnym.

Argumenty przedstawione w uzasadnieniu uchwały mogą ewentualnie stanowić podstawę rozważań ustawodawcy, co do potrzeby zmiany treści omawianej definicji legalnej, choć osobiście nie dostrzegam potrzeby takiej zmiany.